Nr. 55 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Łódź, Poniedziałek 25 lutego 1929 r. Rok XII

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI.

Redakcja i Administracja ul. Piotrkowska Nr. 106. Konto czekowe w P. K. O, Łódź, Nr. 61.119

Cena 25 groszy

Telefony „Głosu Polskiego" — Redakcja dzienna 19-71 nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz: 7-99 administracja i ekspedycja 1-99

Zacieśnienie węzłów przyjaźni i sojuszu między Polską a Rumunją

celem wizyty min. spraw zagranicznych Mironescu w Warszawie

Warszawa, 24 lutego. (PAT.) — Dziś wieczorem o godz. 8.25 przyjechał do stolicy minister spraw zagranicznych Rumunji. P. Mironescu w towarzystwie posła rumuńskiego w Warszawie i posła polskiego w Bukareszcie Szenbeka dyrektora gabinetu ministra p. Grigorcea, naczelnika wydziału prasowego min. spraw zagranicznych p. Filoti oraz członków gabinetu ministra radcy Pawlescu i Mawrokordato.

Pozatem przybył młodszy syn p. ministra oraz dziennikarze Livianu przedstawiciel południowej „Dreptatea", Livianosta, redaktor polityczny dzienników „Adwerul" i „Dimineata", p. Bucur i in.

Od granicy towarzyszył gościowi rumuńskiemu zastępca naczelnika wydziału wschodniego p. Edward Raczyński.

Na dworcu głównym witali gości rumuńskich p. minister spraw zagranicznych August Zaleski, członkowie poselstwa rumuńskiego z pierwszym sekretarzem Dawidescu na czele generał rumuński Gineanu atache wojskowy płk. Nisolaescu, poseł Czechosłowacji i Girza, przedstawiciel Jugosławji Anticz, szereg wyzszych urzędników ministerstwa spraw zagranicznych z szefem protokułu dyplomatycznego p. Romerem i dyrektorem gabinetu p. ministrem Szymanowskim, naczelnik wydziału wschodniego p. Hołówko, komitet porozumienia prasowego polsko-rumuńskiego z p. Grzegorczykiem, szereg dziennikarzy oraz liczne grono publiczności.

Po powitaniach gości przeszli do salonów recepcyjnych na dworcu głównym, gdzie p. minister Mironescu rozmawiał przez pewien czas z p. ministrem Zaleskim, poczem goście rumuńscy odjechali do apartamentów poselstwa.

*

Warszawa, 24 lutego. (PAT.) — **P. minister spraw zagranicznych Rumunji Mironescu, który w dniu dzisiejszym przybył do stolicy w drodze do Warszawy udzielił wywiadu przedstawicielowi PAT-a, który wyjechał na spotkanie gości rumuńskich.**

Przed rozpoczęciem wywiadu p. minister z wielkiem zadowoleniem podkreślił serdeczność i uprzejmość władz polskich, które starały się czynić wszelkie udogodnienia w czasie drogi, zwłaszcza zaś uprzejmość włodz lwowskich z p. wojewodą Głuchowskim na czele, które powitały p. ministra w czasie postoju pociągu we Lwowie.

Następnie p. minister stwierdził, że jego wizyta jest jedynie aktem kurtuazji, w odpowiedzi na uprzejme zaproszenie rządu polskiego, jednakże przy tej okazji w rozmowach z polskiemi mężami stanu p. minister pragnie poruszyć kwestje pogłębienia sojuszu, łączącego tak szczęśliwie oba państwa, przez omówienie stosunków gospodarczych i kulturalnych.

W tej dziedzinie bowiem bardzo wiele dotychczas się mówiło, lecz mało działało.

Odpowiadając następnie na pytanie, jak rumuńska opinja publiczna przyjęła podpisanie protokułu Litwinowa, p. minister oświadczył, że większa część społeczeństwa zdaje sobie sprawę z doniosłości tego aktu i ocenia należycie jego znaczenie. Chociaż ze strony niektórych kół, zwłaszcza opozycji dają się słyszeć głosy poddające w wątpliwość samo znaczenie protokułu oraz doniosłość osiągniętego sukcesu, jednak stwierdzić należy, że protokuł ten jest poważnym krokiem naprzód do stabilizacji pokoju na wschodzie Europy.

Potop na st. telefonów w Poznaniu

Poznań, 24 lutego. (AW.) W głównej sali automatycznej stacji telefonicznej w Poznaniu pękła główna rura wodociągowa.

Aparaty zostały całkowiecie unieruchomione. Czynne są jedynie aparaty oznaczone liczbą ponad 6,000.

Zaznaczyć trzeba, że na połączenia ze stacji zamiejscowej centrala poznańska reaguje. Niemożliwem jest tylko uzyskanie połączenia z aparatów, których przewodniki uległy uszkodzeniu w centrali miejscowej.

Grupa Harrimana konferuje z Górnym Śląskiem

Berlin, 24 lutego. (AW.) „Berliner B. Kurjer" pisze że zawieszone przed kilku miesiacami rokowania między grupą Harrimana a grupą akcjonarjuszy Królewskiej i Laury Huty, zostały przed kilku dniami wznowione.

Przedstawiciele koncernu Harrimana odbywają w Berlinie narady z reprezentantem wymienionych hut śląskich, p. Weinmanem. P. Weinman przeciwstawiał się w swoim czasie myśli połączenia hut Królewskiej i Laury z koncernem Harrimana, ponieważ jednak obecnie wyraził pełną zgodę na zawarcie porozumienia, oczekiwać należy, iż rokowania przyniosą rezultaty pozytywne.

Wkrótce rozpoczną się narady w Warszawie, chodzi bowiem o uzyskanie przychylnego stanowiska władz centralnych.

KINO

wraz z mieszkaniem do sprzedania w Oliwie koło Gdańska.

Wiadomość w Łodzi, ul. Wólczańska 67, 1 wejście, I piętro.

Inteligencja pracująca przeciwko rządowemu projektowi podwyżki komornego

Warsz. kor. „Głosu Polskiego" (T) telefonuje:

Warszawska rada okręgowa związków zawodowych pracowników umysłowych powzięła następującą rezolucję w sprawie projektu budowy tanich mieszkań:

1) rozwiązanie problemu mieszkaniowego **nie może się odbyć drogą wyłącznego obciążenia warstw** pracujących, których zarobki nie pokrywają nawet minionych kosztów utrzymania,

2) tak znaczne obciążenie wyłącznie ludności miejskiej wywołać musi z kolei nową fale drożyzny, która zachwieje równowagę gospodarczą kraju.

3) ujawniony projekt rządowy przerzuca wbrew elementarnym zasadom prawa i słuszności **obowiązek konserwacji i remontu z właścicieli na lokatorów, przyznając właścicielom domów 15 proc. podwyżki, a nadto 10 proc. jako nieumotywowaną premję.**

W tych warunkach warszawska rada okręgowa związków zawodowych pracowników umysłowych zakłada **w imieniu 25 organizacji pracowniczych stanowczy protest przeciwko rozwiązaniu kryzysu budowlanego drogą nałożenia nowego** podatku pośredniego na najuboższe **warstwy ludności pracującej miast i wzywa rząd do rewizji projektu w kierunku uwzględnienia interesów mas pracowniczych i robotniczych.**

Nadto w zrozumieniu, że problem mieszkaniowy jest wspólną i palącą bolączką całego świata pracy, **wzywa wszystkie centrale ruchu zawodowego do opracowania wspólnego projektu zażegnania głodu mieszkaniowego.**

Narady w Belwederze

Warszawa, 24 lutego. (PAT.) — Dnia 24 bm. p. premjer Bartel udał się do Belwederu, gdzie odbył dłuższą konferencję z marszałkiem Piłsudskim.

Wieczorem pan premjer konferował z ministrem Czechowiczem i posłem prof. Krzyżanowskim.

Papież przemawiać będzie publicznie na temat układu z rządem włoskiem

Rzym, 24 lutego. (PAT.) Jak podaje Havas, według pogłosek obiegających w kołach watykańskich, Ojciec Św. ma w czasie kosystorza przewodniczyć na jednem posiedzeniu publicznem, które odbędzie się w dniu 18 marca i na drugiem tajnem w dniu 21 marca rb.

Przemówienie, które papież wygłosi przy tej okazji, będzie miało według tych pogłosek, duże znaczenie, gdyż będzie omawiało zawarty ostatnio układ z rządem włoskim oraz rozstrzygnięcie kwestji rzymskiej.

Olbrzymie manifestacje w Wiedniu

Schutzbundu i Heimwehry odbyły się w zupełnym spokoju

Wiedeń, 24 lutego. (PAT.) Dzisiejsze pochody Heimwehry i Schutzbundu ograniczyły się tylko do organizacji wiedeńskich.

Według obliczeń uczestniczyło około 9 tysięcy osób w pochodzie Schutzbundu i 4 tysiące osób w pochodzie Heimwehry.

Wiedeń, 24 lutego. (PAT.) Dzisiejsze pochody oraz manifestacje socjal-demokratyczno-republikańskiego Schutzbundu i formacyj Heimwehry odbyły się bez żadnych starć.

Schutzbund uformował się w pochód i ruszył w kierunku ratusza, gdzie przed pomnikiem Republiki odbyła się manifestacja w obecności przywódców partji socjal-demokratycznej.

Formacje Heimwehry odbyły zebranie w Dreherparku koło Schoenbrunu, poczem w powrotnej drodze zebranie przedefilowało przed przywódcami.

Komuniści usiłowali przeszkodzić pochodowi formacji Heimwehry, udającej się na zebranie do Dreherparku. Policja aresztowała 40 komunistów za opór lub nieposiadanie pozwolenia na broń.

Jugosławja odcięta od świata

Zagrzeb, 24 lutego. (PAT.) — Wobec przerwania komunikacji zarówno lądowej jak i morskiej między wnętrzem kraju a wybrzeżem dalmatyńskiem wytworzyła się niepokojąca sytuacja. Niektóre miasta pozbawione są zapasów mąki.

Akces do PPS. zgłosili członkowie frakc. rewolucyjnej

Jak się dowiadujemy, wczoraj wieczorem odbyło się zebranie członków P.P.S. frakcji rewolucyjnej.

Po dyskusji uchwalono wystąpić z frakcji i wstąpić z powrotem do P.P.S.

Obecni na sali obrad członkowie frakcji oddali posiadane deklaracje i legitymacje frakcji P.P.S., poczem udali się do O.K.R. przy ul. Piotrkowskiej 83, gdzie oświadczenie to złożyli na ręce P. P. Rapalskiego i Purtala.

Poddębie pod Tuszynem

Willa o 13 pokojach, stylowo budowana zaraz do sprzedania.

Wiadomość: tel. 13-17. 150—50

Przemysł polski na targach w Lipsku

Pod znakiem porozumienia polsko-niemieckiego

Ponowne podjęcie rokowań o traktat handlowy między Niemcami a Polską zostaną, zdaniem kierujących kół gospodarczych z jednej i z drugiej strony, w najbliższym czasie uwieńczone pomyślnym wynikiem. Tem samem nastąpi między obu państwami dalsza rozbudowa stosunków gospodarczych, które mimo wojny celnej w ostatnich latach były tak ożywione, że Polska wykazywała i wykazuje w coraz bardziej wzrastającym stopniu największą wymianę towarów z Niemcami.

Niemcy figurowały w pierwszych 11 miesiącach 1928 roku w polskim bilansie handlowym z kwotą 331.5 miljonów w przywozie, w wywozie zaś z kwotą 425.8 milj., a więc przed wszystkiemi państwami, utrzymującemi stosunki handlowe z Polską.

Stosunek dzisiejszej Polski do rynku lipskiego ma za sobą starą tradycję. Już przed wojną były Targi Lipskie dla niektórych dzielnic dzisiejszej Rzeczypospolitej centrum handlowem, w którem zapoznano się z najnowszemi zdobyczami technicznemi wszystkich gałęzi przemysłu światowego.

Po ukończeniu wojny polsko-rosyjskiej w roku 1920, kiedy Polska dążyła wszelkiemi silami do odbudowy swych stosunków gospodarczych, zaczęło kupiectwo polskie, powodowane ogromnym brakiem towarów w kraju, bardziej jeszcze niż dotychczas, pokrywać swe zapotrzebowanie na Targach Lipskich. To też liczba gości z Polski zwiedzających wiosenne i jesienne Targi Lipskie, od roku 1921 do 1928 stale wzrasta.

Polska znajduje się w fazie przeprowadzenia wielkiego programu inwestycyjnego, mającego na celu w pierwszym rzędzie wydatniejszą eksploatację olbrzymich jej skarbów naturalnych, jakoteż zajęcie się działami produkcji, leżącemi zupełnie odłogiem. W ten sposób rola Polski, jako uczestnika Targów Lipskich daje się dokładnie określić: właśnie w Lipsku jako na międzynarodowym rynku przemysłowym, można poznać najnowsze wynalazki i ulepszenia w dziedzinie maszyn. Maszyny wszelkiego rodzaju, wielkości i wydajności są wystawione. Można tu widzieć na; rozmaitsze maszyny budowlane, do budowy ulic i szos, maszyny elektryczne wszelkiego rodzaju, maszyny rolnicze, maszyny dla przemysłu spożywczego, specjalne maszyny dla przemysłu chemicznego i t. d.

Wystawione są również maszyny przemysłu młynarskiego i urządzenia kamieni młyńskich, maszyny dla przemysłu maszynowego i drukarskiego, armatury wodne i parowe w bardzo bogatym wyborze. Zainstalowanie nowoczesnych maszyn narzędziowych umożliwia przemysłowi drzewnemu i metalowemu zwiększenie wydajności pracy.

Prócz maszyn standartowych dla tartaków, są wystawione najróżnorodniejsze konstrukcje pił. Technika budowlana, kopalniana i cieplna, przemysł gazowy, armaturowy, żelazny, stalowy, jakoteż przemysł środków lokomocji jest również zastąpiony. Najważniejsza ulepszenia w instrumentach mierniczych, wyrobach stalowych „Solingen", w narzędziach remscheidowskich, w pompach i wentylatorach są tu demonstrowane. — Każde Targi przynoszą rozmaite ulepszenia w dziale maszyn przemysłu papierniczego, optycznego i artykułów fotograficznych.

Przemysł zabawkarski wystawia również towar dla wszelkich upodobań i potrzeb. Polski rynek futrzany ustosunkowywuje się już tradycyjnie do rynku lipskiego. Przed wojną celną z Polską prawie że 80 procent swego całorocznego zapotrzebowania pokrywała w Niemczech, — przyczem Targi Lipskie odgrywały w tym kierunku pierwszorzędną rolę. Polski handel futrzany orjentuje się od dwóch lat w kierunku Wiednia Paryża i Londynu, gdzie też uskutecznia główne zakupy. Ta zmiana orjentacji pociąga za sobą poważne trudności. Podczas gdy lipski handel futrzany jest skoncentrowany na miejscu, umożliwia szybką i łatwą orjentację i odpowiada wszelkim wymogom smaku i mody, to handel ten w innych zachodnich miastach Europy jest silnie zdecentralizowany. — Jednem słowem kupiec polski ma na Targach Lipskich możność łatwej orjentacji we wszystkich gałęziach handlu, możność dogodnego wyboru i zakupu.

Polska nie powinna jednak w Lipsku ograniczyć się li tylko do roli kupującego, ale użyć również tego międzynarodowego wielkiego centrum wymiany towarów do wystawy swych własnych produktów. — Udział polskich wystawców powitają Niemcy z radością wiedząc z doświadczenia, że obcy pociąga za sobą obcych kupców, a często również i wystawca występuje jako kupiec niemieckich towarów. Niemcy są w pierwszym rzędzie bardzo zainteresowani wystawą polskich surowców, ponieważ Polska jest najpoważniejszem dla nich źródłem zakupu. Już w dawniejszych latach, a nawet podczas trwania wojny celnej, gromadziły Targi Lipskie wiele pojedyńczych wystawców z najróżniejszych branż.

Brakowało jednak dotychczas wspólnej wielkiej wystawy polskiej, na wzór polskiej wystawy towarowej w Wiedniu w marcu 1927 roku, która to wystawa wydała pożądane rezultaty, tak w znaczeniu moralnem jak i materjalnem. Reprezentacyjna wystawa wzorów, płodów rolnych i przemysłu polskiego w Lipsku — dałaby sposobność przedstawienia polskich produktów w jaknajlepszem świetle i możność rozbudowy polsko-niemieckich stosunków handlowych. — Tego rodzaju polska wystawa na Targach Lipskich byłaby najlepszem świadectwem naszej zdolności wytwórczej wobec świata.

Za przykładem innych narodów, jak np. Szwajcarji, Czechosłowacji i Austrji, powinni polscy wystawcy urządzić własny pawilon wystawowy, gdzie cała polska wytwórczość, począwszy od najprymitywniejszego surowca, płodu ziemnego, aż do najbardziej specjalnych produktów, byłaby reprezentowana. W ten sposób zagraniczni kupcy mieliby sposobność przeglądu najlepszych wytworów polskiego rolnictwa, leśnictwa i przemysłu. Także przemysł farmaceutyczny, na wysokiej wyżynie znajdujący się przemysł tekstylny, przemysł artystyczny, jakoteż produkcja dywanów, będąca w silnym rozwoju, godne są wystawy w pełnem tego słowa znaczeniu.

Z. K.

Przyszła wojna - zniszczeniem ludzkości

tak twierdzi włoski gen. Douhet

Wszystkie narody i wszystkie rządy państw współczesnych zgodnie opowiadają się za ideą pokoju na lądzie i morzach świata.

Nikt nie chce wojny. Wszyscy debatują nad pacyfikacją powszechną. Głośno wypowiadają wojnę wojnie.

A pocichu — zbroi się ten i ów... Najwyżsi dostojnicy państw, naczelnicy sił zbrojnych na pytanie — czy wielka wojna narodów z roku 1914 może się powtórzyć? — zgodnie odpowiadają: — Nie! Nie — bo przyniosłaby zniszczenie wszystkim. Nie — bo w wyniku nie byłoby ani zwycięzców, ani zwyciężonych. Nie — bo wyginęłaby niemal cała ludzkość i nie byłoby komu ogłaszać zwycięstwa.

A jednak — myśl o ewentualnej wojnie zaprząta umysły ludzkie. Dlatego też rozważanie na ten temat, podjęte przez oficera włoskiego, gen. Douhet, obudziły ostatnio olbrzymie komentarze w prasie całego świata.

W czasopiśmie lotniczem „Rivista Aeronautica" generał włoski snuje następujące uwagi:

„Uważam, że w przyszłej wojnie strony walczące będą rzucać bomby z trującemi gazami na miasta nie dla sadystycznej przyjemności mordowania bezbronnych mieszkańców, lecz dlatego, że bomby te wyrządzać będą przeciwnikowi szkody materjalne i moralne, przyspieszając rozgromienie wroga.

Przecież w przyszłej wojnie udział wezmą zarówno wojskowi jak i cywilni. Ci ostatni walczyć będą na wewnętrznym froncie, produkując środki wojenne. Jeśli przeto wolno masakrować ludzi w mundurach czem iżby cywile mieli bez karnie i bezpiecznie działać.

Wojna posiada własne swoje prawa, odrębne od praw pokoju. Nakazuje ona atakować przeciwnika nieprzygotowanego, słabszego od siebie. Pozwala i nawet zaleca niespodziewanie go zaskoczyć, oszukać jego czujność, uderzać znienacka w plecy, prześladować go w chwili, kiedy cała się w rozsypce. Tak, wojna współczesna nie zna cech rycerstwa!

Przypuśćmy, że wróg nasz ucieknie się w przyszłej wojnie do pomocy gazów trujących, a wtedy — użycie przez nas środków identycznych stanie się czynem legalnym, koniecznością patrjotyczną. I wtedy — pomimo, że wszystkie konwencje dzisiejsze zabraniają użycia gazów w wojnie, gazy te używane będą przez wszystkich walczących.

Jest przecież rzeczą niemożliwą, aby w wojnie, która wymaga mobilizacji wszystkich sił i środków wojennych, na uboczu pozostawiono argument tak skuteczny, tak straszliwie groźny i doniosły, jak gazy trujące. — I wtedy należy pamiętać, że aby przeciwdziałać gazom trującym puszczanym przez wroga, należy samemu gazy te posiadać i użyć ich w obronie.

Jeszcze groźniej przedstawia się w przyszłej wojnie rola samolotów. Wolno przypuszczać, mówi gen. Douhet, że wróg wypuści eskadry samolotów wojennych z chwilą wypowiedzenia wojny. Eskadry przespacerują się ponad nieprzyjacielskim krajem, rzucając po drodze bomby zniszczenia. Obliczyłem teoretycznie, że jedna eskadra złożona ze 100 aparatów, w pięciu następujących po sobie lotach-wycieczkach do kraju nieprzyjacielskiego, może zniszczyć kompletnie wszystko na przestrzeni do 100 klm. wgłąb kraju!

Powiększenie ilości członków giełdy New-Yorskiej

Zarząd giełdy w Nowym Jorku postanowił utworzyć nowych 275 „miejsc" i przez to zwiększyć ilość członków giełdy o 25 procent. W związku z tem zostało wydane wyjaśnienie, które uzasadnia to postanowienie znacznym wzrostem interesów giełdowych. Okazuje się, że dotychczasowa ilość członków Stock - Exchange'u, stała już od lat 50 *nie jest dostateczną* dla zagwarantowania sprawnej likwidacji tranzakcji giełdowych bez uszczerbku, tembardziej, że z wprowadzeniem t. zw. ticker'-systemu, liczyć się należy z jeszcze większemi obrotami.

Zarząd giełdy oznajmia dalej, że zbyt raptowne powiększenie ilości członków spotkało się z trudnościami, dopóki nie zostaną ukończone nowe budowle giełdy. Dlatego dopuszczanie nowych członków odbywać się będzie w dość wolnym tempie. Nowoutworzone „miejsca" zostają oddane do dyspozycji starych członków i to w ten sposób, że każdy z nich nabywa prawa do jednej czwartej części nowoutworzonego miejsca, mogąc je alienować w ciągu 3 lat. „Cicha" ankieta wykazała, że większość członków nie zamierza swych praw sprzedawać. A trzeba nabyć cztery ćwiartki, aby stać się nowym członkiem. Każda zaś ćwiartka kosztuje przeszło miljon złotych!

Nowe arterje komunikacyjne Europy

Kanał rzeczny od Bałtyku do Adriatyku — Tunel kolejowy pod Mont-Blanc

Nie przebrzmiały jeszcze echa o planach budowy olbrzymich tunelów podmorskich pomiędzy Francją a Anglją, oraz pomiędzy Europą a Afryką gdy oto nadchodzą wiadomości o dalszych, gigantycznych zamierzeniach, które projektowane są przez współczesną technikę dla udoskonalenia dotychczasowych warunków i dla rozszerzenia zdobyczy dzisiejszej ludzkości.

I tak żywe zainteresowanie w międzynarodowych kołach technicznych wywołał ostatnio plan inżyniera triesteńskiego di Brai, a który zaprojektował budowę olbrzymiego kanału rzecznego, mającego połączyć port w Trieście a wraz z nim i Adriatyk z linją rzeczną na Dunaju. Kanał ten prowadziłby od Triestu aż do Preszburga i tu miałby połączenie z całą środkową Europą.

Oprócz Italji zainteresowała się tym planem inżyniera di Brai'a również i Czechosłowacja a to z tego powodu, że rząd czeski projektuje ostatnio budowę wielkiego kanału rzecznego pomiędzy Dunajem a Odrą. Tak zatem przy realizacji planu inżyniera di Brai'a od najdalszych portów położonych nad Bałtykiem i nad morzem Północnem prowadziłaby droga rzeczna przez Łabę, Odrę i Dunaj aż do Triestu i nad Adriatyk. Oczywiście, że ta droga rzeczna wypadałaby znacznie taniej niż ucią̨żliwa droga kolejowa, transporty towarowe opłacałyby się zatem przez żeglugę lepiej, niż w wagonach kolejowych.

Inżynier di Brai opracował plan swój dość szczegółowo. I tak koszty budowy kanału obliczył na łączną sumę 1,550 miljonów lirów. Jeśli weźmie się pod uwagę, jakie zyski mógłby kanał ten dawać w życiu gospodarczem, suma ta nie wypadnie zbyt wysoko. To też **istnieje pełna nadzieja, że inżynierowi di Brai** uda się rychło stworzyć konsorcjum, które zajmie się realizacją tego pomysłu.

Drugi gigantyczny plan rozważany jest obecnie przez rządy: francuski i włoski. Chodzi tu o budowę olbrzymiego tunelu podgórskiego, który przecinać miałby Alpy i skróciłby w ten sposób odpowiednio komunikację pomiędzy Francją a Italją. Przedłożone zostały w tym kierunku dwa projekty. I tak jeden zaleca budowę tunelu przez St. Bernard, przyczem tunel ten miałby długość 23 kilometrów. Drugi zaś projektuje przebicie potężnego pasma Mont Blanc i stworzenie pod nim tunelu długości 12 kilometrów. Niewiadomo na razie który projekt zyska aprobatę. Wobec tego jednak, że zarówno we Francji, jak i w Italji sprawę całą traktuje się dość serjo — i te pomysły uważać za niedalekie od realizacji.

Sowiety dostaną pożyczkę od Ameryki?

Harriman pertraktuje z Szajnmanem

Berlin, 24 lutego. (PAT.) — Dzienniki donoszą z Waszyngtonu, że rozmowy dyrektora sowieckiego Gossbanku Szajnmana z prezydentem amerykańskich banków związkowych dotyczyły warunków udzielenia pożyczek rządowi sowieckiemu.

Chodzi tu o zasadniczą sprawę: a mianowicie, aby ewentualne długoterminowe kredyty, którychby Stany Zjednoczone udzieliły Sowietom uzyskały odpowiednią gwarancję.

Zobaczył siebie w kinie i zemdlał

Tragedja carskiego rotmistrza

W budapeszteńskiem kinie „Terminus" wybuchła temi dniami mała panika. Jakiś stary, a biednie ubrany człowiek, siedzący na najtańszych miejscach, nagle dostał nerwowego ataku i zemdlał.

Przypadkowo obecny na przedstawieniu lekarz udzielił mu pierwszej pomocy, a publiczność zachodziła w głowę, co mogło wzruszyć do tego stopnia biednego staruszka, bo przedstawienie było właśnie wyjątkowo banalne.

Dawno mianowicie wygrzebany gdzieś z przedwojennych archiwów, film z życia, przedstawiający scenę, jak car Mikołaj II i carowa odwiedzają szpital w Piotrogrodzie, w otoczeniu dworaków, wojskowych i oficerów. Między innymi przedstawiony był w tym orszaku komendant szpitala wojskowego, ubrany we wspaniały uniform rotmistrza gwardji carskiej, ale tyle było tam innych, większych jeszcze wspaniałości, że nikt na niego uwagi nie zwrócił.

Nikt. prócz owego biednego staruszka w pierwszym rzędzie. Był to bowiem właśnie ów komendant szpitala, Wasilij Martinow, strącony przez bieg wypadków do obecnego, nędznego stanu.

Zobaczywszy niespodziewanie siebie samego na ekranie. Martinow nie mógł się powstrzymać od głośnego okrzyku, a potem stracił przytomność.

Kiedy mu ją przywrócono — długo płakał jak dziecko, aż wreszcie, uspokojony nieco, opowiedział lekarzowi dzieje swego życia i opuścił gmach kina które tak boleśnie poruszyło otwartą ranę jego życia.

„Vichy" zamieni się w sodową wodę

Sztuczne wody i krajowe wina nie będą mogły nosić francuskich nazw

Układ polsko - francuski przewiduje, że wszelkie wytwory sztuczne polskie nawet o składzie chemicznym francuskich oryginałów nie mogą nosić francuskich nazw resonowych. W chwili obecnej jak wiadomo często zwykły jabłecznik zaopatrywany jest w szumną etykietę Sauterne, Bordo albo nawet Champagne. Pozatem cały szereg likierów nosi oryginalne francuskie nazwy. To samo dotyczy wód sztucznych mineralnych jak np. Vichy, która to woda sprzedawana w syfonach i wyrabiana z soli nosi nazwę oryginału.

Rozporządzenie w sprawie zakazu używania nazw francuskich rejonowych na wyborach polskich wejdzie w najbliższym czasie w życie. Z dniem ogłoszenia tego zarządzenia zostaną wycofane z handlu wszelkie imitacje znakomitych win, wód mineralnych, likierów itd.

Łaniucha będzie apelował

depresja duchowa potrójnego mordercy — wątpi czy P. Prezydent go ułaskawi

Do dnia onegdajszego skazany na śmierć przez powieszenie zabójca małż. Tyszerów i ich służącej Borowskiej, Stanisław Łaniucha, zachowywał się z całym spokojem, na chwilę nie zdradzając się z żadnemi myślami, świadczącemi o jego depresji duchowej.

W dniu wczorajszem przez cały niemal dzień Łaniucha z nikim nie rozmawiał, zatopiony w swych myślach.

Dopiero pod wieczór, korzystając z tego, że nie był sam, Łaniucha począł pytać zresztą bardzo spokojnie o termin ogłoszenia wyroku z motywami, a gdy mu odpowiedziano, zapytał znów po chwili, ile pozostaje mu czasu do wniesienia apelacji.

Gdy i na to pytanie otrzymał odpowiedź, zapytał znów, czy istnieją jeszcze instancje, które mogą zmienić wyroki sądowe.

Gdy odpowiedziano mu, że istnieje jeszcze sąd kasacyjny, a następnie łaska p. Prezydenta Rzeczypospolitej, odpowiedział, że o tem ostatniem wie, ale przypuszcza, że takich morderców, jak naprzykład on (Łaniucha) p. Prezydent nie ułaskawia.

Po tej rozmowie morderca popadł w zadumę.

Z przeprowadzonej przez Łaniuchę rozmowy, oraz z pytań jakie morderca zadawał, należy przypuszczać, iż nosi się on z zamiarem założenia apelacji, a nawet kasacji i nie powstrzyma się przed wystosowaniem do p. Prezydenta Rzeczypospolitej prośby o ułaskawienie.

Jest to jednak przypuszczenie które wobec ciągłych niespodziewanych zwrotów w psychice tego zbrodniarza, nie należy brać zbytnio pod uwagę.

W tem miejscu należy zaznaczyć, że Łaniucha spodziewa się wizyty swego ojca, o którego również pytał pod wieczór.

Należy przypuszczać, że po wizycie ojca Łaniucha w więzieniu wobec powyższych faktów, może nastąpić pewien zwrot w tej sensacyjnej i niebywałej sprawie.

(Wid.)

Łódź zaopatrzona w węgiel

nowe transporty napływają — zapasów robić nie potrzeba

Społeczeństwo nasze w obawie przed nową falą mrozów poczęło znów zaopatrywać się w węgiel, wywołując jednocześnie panikę, twierdzeniem że wobec ostatnich zasp śnieżnych ma znów zabraknąć w Łodzi węgla.

Władze wojewódzkie wyjaśniają, że obecnie niema mowy o jakimkolwiek kryzysie węglowym, jaki miał miejsce przed tygodniem.

Łódź a nawet ostatnio i prowincja, która odczuwała jeszcze brak węgla, obecnie są przeładowane węglem.

Dziś już niema ogonków węglowych i sprzedaż odbywa się bez żadnego ograniczenia.

Mimo takiego stanu władze wojewódzkie w dalszym ciągu czuwają nad przychodzącemi transportami węgla, które w dostatecznej ilości napływają do Łodzi i okolicznych miast.

Jednocześnie władze wojewódzkie zaznaczają, że transporty węgla przychodzą wprost w rekordowym terminie, bowiem na drogach kolejowych pociągi towarowe nie napotykają na żadne przeszkody, gdyż pługi kolejowe natychmiast oczyszczają linje z zasp śnieżnych. (p)

Przedłużenie godzin handlu

w cukierniach i restauracjach trzeciorzędnych

od godz. 7-ej rano — do 12-ej wieczorem

W dniu onegdajszym do urzędu wojewódzkiego przybyła delegacja cukierników i szynkarzy, w składzie pp. Jana Hutnika i Adama Kowalczyka i interwenjowała w sprawie przedłużenia godzin handlu dla cukierni III kategorji i piwiarni do godz. 12-ej w nocy.

Delegacja złożyła zażalenie na Starostwo Grodzkie, które mimo uchwały Rady Miejskiej z dn. 13-go grudnia 1928 r., nie przychyliło się do przedłużenia godzin handlu, a mianowicie w myśl uchwały Rady Miejskiej cukiernie II i III kat. zarówno i piwiarne mają być otwarte od godz. 7 rano do godz. 12 w nocy.

Radca Tymieniecki uwzględnił postulaty wysunięte przez delegację, oświadczając jednak iż w stosunku do cukierni, zastrzega sobie bezwzględne otwieranie takowych o godz. 7 rano, gdyż cukiernie III rzędu są uczęszczane przez pracowników intelektualnych, którzy idąc z rana do pracy mogli zjeść w cukierni śniadanie. Radca Tymieniecki oświadczył, że już w tej sprawie konferował ze Starostą Strzemińskim i wydał swoją przychylną opinję, a przedłużenie godzin handlu zależne jest od starostwa grodzkiego.

Wobec takiego oświadczenia delegacja zwróciła się do starosty grodzkiego o wydanie w tej sprawie odnośnych zarządzeń przedłużenia godzin handlu w cukierniach III kategorji i szynkarniach.

Starosta grodzki oświadczył delegacji, że w tej sprawie wyszło już zarządzenie Ministerstwa, które zostanie w krótkim czasie ogłoszone w dzienniku wojewódzkim.

Olbrzymi most nad cieśniną duńską

Wielkie i potężne dzieło techniczne przeprowadza obecnie już Danja. Oto kosztem 21 miljonów koron duńskich zainicjowana została budowa olbrzymiego mostu, który przebiegać ma nad wodami cieśniny morskiej „Mały Belt" i łączyć będzie wyspiarski teren Danji ze Szlezwikiem i Jutlandją. Most ten będzie miał długość 825 metrów i będzie pierwszym tego rodzaju pomostem, zarzuconym nad wodami morskiemi. Oczywiście, że na moście znajdują się oddzielne miejsca dla komunikacji kolejowej, oddzielne dla ruchu kołowego, oraz wreszcie inne dla ruchu pieszego. Jak potężną będzie ta budowa świadczy najlepiej fakt, iż przy robotach zatrudnionych ma być stale 2,000 robotników.

Tak zatem nowoczesna technika nie spoczywa ani na chwilę i porywa się na coraz śmielsze i coraz potężniejsze dzieła.

Zawody narciarskie o mistrzostwo Armji w Wilnie

W dniu wczorajszym rozpoczęły się na boisku 6 p. p. leg. w Wilnie zawody narciarskie o mistrzostwo armji.

Pierwszą konkurencją był bieg patroli wojskowych ze strzelaniem na dystansie 24 klm. W biegu wzięło udział 7 zespołów, m. in. mistrzowski patrol reprezentacyjny 21 dyw. piechoty górskiej z Bielska pod dowództwem por. Kasprzyka.

W biegu najlepszy czas osiągnął — zgodnie z przewidywaniami — patrol 21 dyw. piechoty górskiej (Bielsk) pod komendą por. Kasprzyka, uzyskując czas 2 20 48 s., 2) patrol szkoły podchorążych (Ostów—Komorowo) pod dowództwem sierż. Ziółkowskiego, czas 2:42 50 sek., 3) patrol 22 dyw. piechoty górskie z Przemyśla pod dowództwem por. Biedzińskiego — czas 2 54:24 sek.

W strzelaniu osiągnięto następujące wyniki: 1) 21 dyw. piechoty górskiej (Bielsk) nota 20, 2) patrol 22 dyw. piech. górskiej (Przemyśl) nota 18 862 pkt., 3) patrol 19 dyw. piech. (Wilno) nota 17.931 p.

W ogólnej klasyfikacji pierwsze miejsce zajął bezkonkurencyjnie patrol 21 dywizji piechoty górskiej (Bielsk) pod dow. por. Kasprzyka, nota 40 2) patrol szkoły podchorążych (Ostrów — Komorowo) pod dowództwem sierż. Ziółkowskiego, nota 25.642 pkt., 3) patrol 22 dyw. piechoty górskiej (Przemyśl) pod dow. por. Biedzińskiego, nota 25.462 pkt.

Sędzią głównym zawodów był mjr. Ziętkiewicz z państw. urzędu W. F. i P. W. Kierownictwo biegu spoczywało w rękach mjr. Hoffbauera, komendanta wojskowego

Zawody o puhar „Expressu Wieczornego"

Dalsze sześć spotkań koszykowych o puhar „Expressu Wieczornego" przyniosło kilka zmian w tabeli oraz kilka niespodzianek.

Sobota.

Pierwszy mecz rozegrały zespoły:

H.K.S. — „KILIŃSKI" 20:25.

Sensacją dnia było zwycięstwo „Kilińskiego" nad H.K.S-em. Gra równorzędna. Sędzia p. Skrzekotowski.

TURYŚCI — STOW. MŁ. POL. 69:13 (35:7).

Zwycięstwo fioletowych było przewidziane jednak nie w tak wysokim stosunku. Największą ilość koszy zdobył Ałaszewski. Stowarzyszenie Mł. Pol. miało słaby dzień.

Sędzia prof. Chełmicki — dobry.

Ł.T.S.G. — WIDZEW 38:17.

Widzew należy do pechowych zespołów. Z powodzeniem mógł on wywalczyć zwycięstwo.

Sędzia p. Hekkel dopuścił do ostrej gry

SPLENDID

Dziś i dni następnych! **Dziś i dni następnych!**

Wielki film ze złotej serji obrazów wytwórni „Sowkino" w Moskwie

KOZACY według powieści hrabiego **LWA TOŁSTOJA**

Wielki ... w 10 ciu aktach. — Główne role odtwarzają **znani artyści teatru artystycznego w Moskwie.**
Obraz ten jest naturalny m odzwierciadleniem prawdziwej duszy kozaczej. — Film pełen ...
Cudowne malownicze krajobrazy Kaukazu oraz jego życie i obyczaje.

Ilustracja muzyczna pod dział. A. ...

CASINO

Dziś i dni następnych! Dziś i dni następnych!

Osnuty na tle świetności dworu ostatnich carów i grozy podziemnej roboty rewolucioni tów, potężny dramat miłosny oficera, staczającego walkę między honorem a miłością kobiety

ADJUTANT CARA

W roli głównej niezapomniany bohater „Tajnego Kurjera" **IWAN MOZŻUCHIN** oraz najpiękniejsza z najpiękniejszych włoszek **CARMEN BONI**

Tytułowa rola tego wstrząsającego szlagieru ekranowego, dzięki swemu rycersko-romantycznemu charakterowi, pozwala Mozżucninowi na wykazanie swej niezrównanej maestrji w najdoskonalszem oświetleniu.

Muzyka pod dyr. L. KANTORA. — **W soboty i niedziele od 12-ej do 3-ej po poł. ceny wszystkich miejsc zniżone.**

Najmodniejsze ręczne filetowe, **STORY, KAPY i OBRUSY** tiulowe i inne dostarcza
ATELIER PRZEMYSŁU ARTYSTYCZNEGO
81 PIOTRKOWSKA 81 tel. 59-99, pop. of., I p.

Dr. A. Sztejnberg
ul. 6 Sierpnia 3
tel. 4-91

Tańców Nowoczesnych

jak: Slow-fox Tango, Black-bottom, Walc angielski, Blues, Boston, Polonję i Warszawiankę wyucza dypl. nauczyciel

HENRYK HENRYKOWSKI

w prywatnym mieszkaniu przy ul. **Gdańskiej 9, tel. 63-93** w asystencji wybitnego mistrza. Lekcje pojedyńcze i w kompletach.

Poważna firma poszukuje kilka inteligentnych

Pań i Panów

do sprzedaży zupełnie bezkonkurencyjnej i dla każdego człowieka życiowo ważnej nowości. Przy wykazaniu zdolności awans. — Osobiste zgłoszenia z dokumentami Łódź, Przejazd 14, I-sze piętro, lewa strona, w sobotę od godz. 10—12 i 14—17. 158-d

---

Miejski Kinematograf Światowy
Wodny Rynek (Róg Rokicińskiej)
Tel. 15-28 Dojazd tramwajami 16 i 10.
PROGRAM Nr. VII
Dla dorosłych:

ANIOŁ ULICY

Dramat w 1-ciu aktach
W głównych rolach:
Janet GAYNOR i Charles FARRELL
Początek seansów od godz 15 i 17 w soboty i niedziele o godz 13 i 15
Dla młodzieży:

ROBINZON w DŻUNGLI

Obraz w 10 aktach według powieści I. R. WYSSA pod tytułem „Szwajcarski Robinson" (Serja I-sza)
Początek seansów od godz 18.45 i 21 w soboty i niedziele 16, 18 45 i 21.

Nast. program: **Pan Tadeusz**

Dr. med. H. Gutsztadt
akuszer-ginekolog
Zachodnia 62
(Cegielniana 23)
Telef. 29 52.
Przyjmuje od 10—12 i od 5—7

Dr. med. BOLESŁAW SIWINSKI
Choroby umysłowe i nerwowe
przyjmuje codziennie od 5—7 po poł.
Nawrot 1a II p. mieszk. 24.

Obwieszczenie.

W zastosowaniu się do § 22 Ustawy Towarzystwa, Dyrekcja podaje do powszechnej wiadomości, że zażądane zostały pożyczki na nieruchomości:

1) pod Nr. 815 d przy ulicy Zeromskiego przez małż. Siedlanowskich, pożyczka dodatkowa zł. 78 000.—

2) pod Nr. 707 a przy ulicy Wólczańskiej, przez Ludwika Breslera, pożyczka dodatkowa zł. 60.000.—

3) pod Nr. 1121 a przy ulicy Kilińskiego, przez F. Hanneman, pożyczka dodatkowa zł. 150.000.—

Wszelkie zarzuty przeciwko udzieleniu zażądanych pożyczek stowarzyszeni zechcą przedstawić Dyrekcji w przeciągu dni 14 od daty wydrukowania niniejszego obwieszczenia.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi.

Łódź, d. 23 lutego 1929 r. Nr. 685.

Szkoła tańców nowoczesnych
ZYGMUNTA HENRYKOWSKIEGO
Cegielniana 48, pryw. 57, tel. 68-43.
Przyjmuje nadal zamówienia na lekcje tańców dla początkujących, zaawansowanych i pojedyńczo. —
Lokal czynny od 10 rano do 10 wiecz.
179-a

SZKŁO OKIENNE
ornamentowe, surowe oraz szklenie budowli
—— po cenach niżej konkurencyjnych ——
J. OLEJNICZAK, Główna 14.
UWAGA: Szkło inspektowe w wielkim wyborze

Przewidujemy

olbrzymi nawał pracy w okresie przedświątecznym, radzimy P. T. Klijenteli — celem punktualnego — i troskliwego wykonania —

już teraz

oddawać swą garderobę do

chemicznego czyszczenia i farbowania

Leilich i Goldo

Farowa Chemiczna Pralnia i Farbiarnia oraz wyprawianie i farbowanie skorek futrzanych.

FILJE: Piotrkowska 4, 67 i 147 tel. 27-07
Główna 48, Napiórkowsk. 39
i Rzgowska 47. 185—n

Polisy amerykańskie!

Tow. „New York" **znacznie** redukuje płacę przy polubownem załatwieniu nowych spraw, z któremi wobec tego proszę zgłosić się do mnie **przed** 1 marca. Przyjmuję od godz. 4 do 6. SZ GOLDMAN, Wschodnia 36. 164-d

---

Dr. med. Szmerłowski
Piotrkowska 17
Tel 7-13.
Akuszerja i choroby kobiece.
Przyjm. od 3 — 5 i 7 — 8 pp.

Dr. med. JULJUSZ BAUM
chor. kobiece i akuszerja
Cegielniana 53
tel 65-55
przyjm. od 3—5.
W klinice Ogrodowa 10 od 11.30—1,30 pp.

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku

Piotrkowska 294, tel. 22-89

(przy przystanku tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od 10 rano do 7-e po poł. Szczepienie ospy, analizy (moczu, kału, krwi, plwociny etc.) operacje opatrunki

Porada 3 złote

Wizyty na mieście.

Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne Naświetlania lampa kwarcowa Roentgen. Elektryzacja. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty. 74—21

W niedzielę i święta do godz. 2 po p

Sklep galanterji
i ozdób wojskowych, policyjnych, strażackich i uczniowskich
K. Jarocińskiej
KONSTANTYNOWSKA 57
(dawniej Piotrkowska 1 1)

LECZNICA

Lekarzy Specjalistów i Gabinet Dentystyczny
ul. Piotrkowska 62
tel. 31-53.
Wszystkie specjalności. Lampy kwarcowe. Elektryzacja. Roentgen. Analizy. Wizyty na mieście.

Zamiana mieszkań
Poznań — Łódź

Bardzo ładne i suche 7 pokojowe mieszkania ze wszelk. wygodami w dobrym domu naprzeciwko Parku Wilsona w Poznaniu położone, jest natychmiast lub później do odstąpienia wzamian 4 lub 5-io pokojowego mieszkania w Łodzi z wygodami i w porządnym domu. — Zgłoszenia pod „Wilson" do administracji „Głosu Polskiego".

Doktór
WOŁKOWYSKI
CEGIELNIANA 25, TEL. 26-81
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
LECZENIE ŚWIATŁEM
(lampą Kwarcową)
Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od 8—10 r. 12—2 i 4—8 pp w niedzielę i święta od 9—1.
Dla pań od 4 do 5 po poł. oddzielna poczekalnia. 72—28

Kino Spółdzielni
Pracowników Państwowych, Komunalnych i Społecznych
ul. Sienkiewicza 40. Tel. 41—22.
Od wtorku dnia 19-go do poniedziałku dnia 25 do lute o 1929 r wł.

Z dymem pożarów
(Matka Nieznanego Żołnierza)

Cudowna pieśń miłości i zwycięstwa. Podniecająca i wzruszająca do łez apologia na cześć pokoju i potępienia największej hańby ludzkości — wojny między ludźmi. Synnej reżyserji A Rydera i A. Dupes'a.

W rolach głównych:
Jean Murat, Michéle Verly i inn.
NASTĘPNY PROGRAM:
„MARY LU"
(Księżniczka na wygnaniu)
W roli głównej: LYA MARA

Początek seansów w dni powszednie z wyjątkiem sobót, o godz. 5 m. 10, zaś w soboty, niedziele i święta o g. 2 pp. Ostatni seans o godz 9,30.
Na I-szy seans ceny miejsc zniżone.

Dr. med. J. STUPAY
Specjalista **chorób oczu**
wznowił przyjęcia
Piotrkowska № 76
Tel. 71-95
Ordynuje od 2—3 i od 5—7.

PORADNIA WENEROLOGICZNA
Lekarzy-specjalistów
ZAWADZKA 1

czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11—12) przyjmuje
2— 3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9—2 pp.
leczenie chorób
wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.
Konsultacje z neurologiem i urologiem.
Gabinet. Światło lecznicze
Kosmetyka lekarska.
Oddzielna poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 ZŁ. 134—

Zęby Sztuczne
na dogodnych warunkach. Gwarancja za dobry materjał i solidne wykonanie
Laboratorjum zębów sztucznych
Piotrkowska 99.

Wolne miasto Gdańsk.

Kasyno Sopoty
Przez cały rok otwarte
Roulette Baccara
Cercle prive
Informacje: Warszawa tel. 157-31. również Kasyno Sopoty

Hotel-Kasyno
Nowoczesny nowowybudowany hotel. Piękne położenie z widokiem na morze. Ostatni komfort. Ciepłe kąpiele morskie. Międzynarodowa kuchnia.

Dr. St. Bibergal
Moniuszki 11
Choroby skórne i weneryczne elektroterapja
Przyjmuje od 8 10 i od 5-8 wiecz. w niedz. od 1—1

Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej
Absolwentki wydz lekarsk uniw. Odeskiego
Z. Szwalbe
Zielona 17.

Pielęgnowanie cery, usuwanie brodawek, zmarszczek, piegów, wągrów i innych defektów. Masaż kosmetyczny. **Maski balsamiczne** i inne. Pielęgnacja włosów i usuwanie łupieżu i t. p.
Godziny przyjęć: od 10 r. do 8 wieczór. 145—d

Prenumerata miesięczna „Głosu Polskiego" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5,60, za odnoszenie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6,50.—; zagranicę — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy i szpaltowy
1 strona i w tekście 40 groszy strona 5 szpalt. — Nekrologi 30 gr. str 5 szpalt. — Nadesłane po tekście 30 gr. str. 5 szpalt. — Zwyczajne 10 gr. str. 10 szpalt. Drobne 12 gr. od wyrazu najmniejsze 1.20 zł. Poszukiwanie pracy 10 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubin we 10 zł. Ogłoszenia zamiejscowe liczone są o 20 proc. firm za r. o 100 pr za zastrzeżone miejscowe dopł.

Odbito w drukarni „Głosu Polskiego", Piotrkowska 86.